



SYLWIA OSIECZONEK, MARIA REDZIMSKA, ANETA SIWIAK

ANIMACJA jako szansa na przyszłość

**Podopieczny domu dziecka tylko je i śpi!? A coś po za tym?
Jakie działania animacyjne podejmowane są w placówkach
opiekuńczo-wychowawczych?
Czy rzeczywiście są one szansą dla dziecka na lepszą przyszłość?**

Zdarzają się czasami takie sytuacje kiedy rodzina nie jest w stanie zaspokoić podstawowych potrzeb dziecka. W takim przypadku jest ono kierowane do odpowiedniej placówki. Istnieje wiele instytucji opiekuńczo-wychowawczych, które starannie zajmują się podopiecznymi. Jednym z takich miejsc jest ośrodek Opiekuńczo-Wychowawczy na ulicy Stolarskiej 2 w Bydgoszczy. Lepiej znany jako Dom Dziecka, lecz jeśli to dom, to czy opiekunom udaje się stworzyć atmosferę, która go zastąpi? Postanowiłyśmy to sprawdzić i umówić się na wizytę. Najpierw jednak musiałyśmy uzyskać słowne pozwolenie od kierownika, które otrzymała jedna z nas dopiero po kilku dniach telefonowania. Zdecydowałyśmy się, że do placówki pójdzie Sylwia.

Rozmowa z Panią Małgorzatą Ciabach

Po zgodzie na wejście na teren placówki przyszedł czas, aby ustalić termin spotkania z jedną z pań koordynatorek. Zadzwoiłam, przedstawiłam siebie i swoje zamiary, po co chcę przyjść, czym jest to spowodowane, oraz o czym chcę się dowiedzieć. W odpowiedzi zwrotnej dostałam wyraźne polecenie od mojej rozmówczynie. Mianowicie chciała, bym przygotowała listę pytań, która pomoże nam porozmawiać na tematy istotne do mojej pracy. Wiodącym tematem wywiadu są działania animacyjne w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Tak więc pojechałam z przygotowaną wcześniej listą i już na wstępie dowiedziałam się, że pani z którą mam przeprowadzić rozmowę spieszy się na kolejne spotkanie i ma dla mnie zaledwie 15 minut. Pomyślałam sobie: To bardzo mało! I wdarł się niepotrzebny stres, że nie zdążę zadać wszystkich pytań. Na szczęście pomimo tak krótkiego wywiadu zyskałam ogromnie dużo informacji, dowiedziałam się o atmosferze jaka panuje w tym miejscu i poczułam się zmotywowana do działania, szczególnie animacyjnego. Miałam przyjemność rozmawiać z panią Małgorzatą Ciabach, jedną z koordynatorek placówki. Zacznę od tego, że kadra pracujących tam osób jest w pełni przygotowana do swoich obowiązków. Placówka posiada długą historię, więc także spory kawałek praktyki wychowawczej. Opiekunowie mają swoje autorskie programy rozwijające umiejętności plastyczne, uczące tabliczki mnożenia ale także motywujące i budujące postawę dziecka. Dzieci poddane tym zajęciom zwiększają swoją samoocenę, co daje im atuty przywódcze, a młodsze dzieci klimatyzują się z otoczeniem, stają się śmielsze i pewniejsze siebie. Podopieczni są podzieleni na trzy grupy wiekowe. Najmłodsze dziecko ma kilkanaście miesięcy a najstarsze 13 lat. Opieka nad tak rozpiętą grupą wiekowo wymaga dobrego planu dnia. Jak powiedziała sama pani Małgorzata, „ten dom jest nie tylko formą organizacji czasu wolnego, ale też DOMEM, czyli są tu normalne działania, tak jak w każdym innym domu...”. Rano dzieci wychodzą do szkoły, a popołudniu po posiłku i odrobieniu pracy domowej mają czas na relaks. To moment kiedy w grupach wychowawcy mogą coś zorganizować dzieciom. Są to zajęcia sportowe, plastyczne, motywacyjne lub zabawy z chustą animacyjną. Placówka ma dobre wyposażenie sal, obok budynku jest plac zabaw odwiedzany latem oraz górka, z której dzieci korzystają zimą. Poza tym wychowawcy są otwarci na propozycje współpracy z każdym, kto ma pomysł na ciekawe zajęcia z dziećmi. I tak, jedną z zaprzyjaźnionych grup jest Stowarzyszenie Klanza, które raz w miesiącu prowadzi warsztaty. Studenci bydgoskich uczelni również wychodzą do dzieci z różnymi ofertami edukacyjnymi. Akademia Muzyczna zrealizowała zajęcia umuzykalniające dla najmłodszych, które odbywały się cyklicznie przez trzy semestry. Przed świętami dzieci zostały zaproszone do Fitness Fordon, gdzie miały możliwość uczestniczyć w zajęciach sportowych, tańcach grupowych oraz porozmawiać o zdrowym żywieniu.

W przeprowadzanych zajęciach ważna jest więc i integracja między dziećmi i rodzeństwem, a także w między dziećmi a rodzicami, bo z nimi również prowadzone są spotkania. Mają one charakter

aktywizujący, a dzieci bardzo chętnie w nich uczestniczą, rodzice natomiast mogą nauczyć się w jaki sposób spędzać czas ze swoimi pociechami.

Działania animacyjne w placówce są rozmaite, dzieci z zaangażowaniem biorą w nich udział. Nawet kiedy wstydzą się podejmować jakieś aktywności jest to kwestia motywacji i zachęty przez wychowawców. Kiedy się wstydzą, a widzą że inni się dobrze bawią, to same też biorą udział. Czas im poświęcony wpływa na ich rozwój osobisty, dzieci stają się bardziej odważne, pewniejsze siebie, częściej organizują sobie czas w kreatywny sposób, odrzucając komputery czy telefony.

Działania animacyjne a szanse na przyszłość

Podopieczny Placówki opiekuńczo-wychowawczej nie zawsze miał możliwość pełnego rozwoju w rodzinie. Często podstawowe potrzeby nie były zaspakajane, a co dopiero te wyższego rzędu. Spowodowane tym deficyty w socjalizacji, mogą doprowadzić dziecko do wykluczenia społecznego. Jak temu zaradzić?

Rodzina spełnia między innymi funkcje: zaspakajania elementarnych potrzeb życiowych człowieka oraz socjalizacyjno-wychowawczych. W Domu Dziecka to placówka ma zadanie je spełnić poprzez stworzenie odpowiedniej przestrzeni dla dzieci, w której ważną rolę spełniają działania animacyjne. Organizowane zajęcia terapeutyczne, sportowe, zabawowe, relaksacyjne i motywacyjne dają możliwość zaspokojenia potrzeb szacunku, uznania społecznego i samorealizacji. Dzięki, którym proces socjalizacji dzieci może przejść o wiele skuteczniej. Animacja w postaci różnorodnych form aktywności ma pobudzić wychowanków do kreatywności i działania, uwierzenia we własne siły i możliwości; do zdolności wyrażania siebie.

Działania animacyjne dla każdego z nas są szansą odnalezienia własnej drogi życiowej. Mogą one przyczynić się do odkrycia talentów, pasji życiowych czy też cech, o których nie mieliśmy pojęcia. Tym bardziej ważne jest to dla dzieci, które nie miały możliwości wychować się w normalnej rodzinie. Dzięki temu mogą stać się silnymi i samodzielnymi członkami społeczeństwa.